

Stanowisko Związku Przedsiębiorców i Pracodawców ws. konsultacji projektów decyzji Prezesa UKE dot. hurtowego rynku świadczenia usługi zakańczania połączeń w publicznej sieci telefonicznej

30 maja br. z inicjatywy Prezesa UKE rozpoczęły się konsultacje projektów **decyzji dla 75 operatorów w sprawie hurtowego rynku świadczenia usługi zakańczania połączeń w publicznej sieci telefonicznej** w stałej lokalizacji (FTR). W praktyce, decyzje te narzucą wyznaczonym przez Prezesa UKE operatorom wysokość stawek używanych do wzajemnych rozliczeń w sytuacjach, w których klient operatora A skutecznie wykonuje połączenie z klientem operatora B.

Celem, jaki mógłby zostać osiągnięty jest przede wszystkim harmonizacja tych stawek, jako kluczowego elementu współpracy międzyoperatorskiej. Dzisiaj są one ustalane przez operatorów na różnych poziomach. Realnym skutkiem, jest brak symetrycznych warunków prowadzenia działalności oraz duże **ryzyko wystąpienia nadużyć dokonywanych na szkodę niektórych operatorów.** W uproszczeniu **asymetria stawek wyraża się w różnych cenach tego samego towaru u różnych dostawców.** W gospodarce wolnorynkowej różnice cen za te same lub podobne towary są co prawda zjawiskiem naturalnym, tak jednak sytuacja na rynku usług stacjonarnych jest zgoła specyficzna. Sprzedając usługi w sieci stacjonarnej - z której można wykonywać często nielimitowane połączenia do dowolnych numerów w sieci dowolnego operatora - od wzajemnych rozliczeń finansowych nie da się uciec. Dlatego z samym pomysłem na harmonizację FTR trudno się nie zgodzić.

Niestety jednak, gdy spojrzy się głębiej na planowane zmiany **rodzi się kilka, niezwykle istotnych wątpliwości,** które możliwe syntetycznie przedstawiamy poniżej. Warto byłoby, aby Prezes UKE uwzględnił je w toku trwających konsultacji tak poprzez modyfikację zapisów przedstawionych projektów decyzji, jak i poprzez **realne zapewnienie pełnej symetryczności stawek, terminów i zakresu obowiązków dla wszystkich operatorów na omawianym rynku.**

1. Regulacja rynku FTR a stan polskiego rynku telefonii stacjonarnej

Zgodnie z ustawą Prawo telekomunikacyjne w postępowaniach regulacyjnych dot. wyznaczenia rynków, a następnie ustanowienia pozycji znaczącej i wreszcie nałożenia obowiązków, takich jak te dotyczące FTR-ów Prezes UKE, kieruje się w pierwszej kolejności prawem konkurencji i uwarunkowaniami krajowymi, a dopiero w dalszej kolejności zaleceniami Komisji Europejskiej. Tymczasem lektura projektów decyzji może prowadzić do wniosku, że Prezes UKE kieruje się przede wszystkim zaleceniami Komisji Europejskiej wydanymi w 2009 r. Jednocześnie jednak, Prezes UKE proponując docelową stawkę 0,32 gr (0,075 eurocentów) za minutę, pomija stawkę proponowaną aktualnie w ramach prac nad Europejskim Kodeksem Łączności Elektronicznej, którą określono na 0,14 eurocenta za minutę. Co ważne, Kodeks nie będzie miał charakteru zaleceń czyli tzw. „miękkiego prawa”, którego obowiązywanie jest dyskusyjne, lecz będzie pakietem dyrektyw, które jednoznacznie podlegają wdrożeniu i mają moc obowiązującą.

Takie podejście dziwi o tyle, że wartość rynku telefonii stacjonarnej tylko w latach 2012-2016 została zredukowana z 4,5 mld zł do 2,6 mld zł i utrzymuje się w stałym trendzie spadkowym. Jednocześnie polscy przedsiębiorcy będą w gorszej sytuacji niż operatorzy zagraniczni, posługujący się potencjalnie niemal dwukrotnie wyższymi stawkami.

Efektom decyzji FTR w ich obecnie projektowanym brzmieniu, będzie więc dalszy spadek wartości rynku w Polsce. Spadek, który może odbić się negatywnie na dynamice rozwoju kluczowych dla społeczno-gospodarczego rozwoju kraju usług światłowodowych i w przyszłości usług 5G. Tym samym realną ceną za regulację stawek rozliczeń w schyłkowej usłudze stacjonarnej, może być ograniczenie dostępnych na rynku środków na inwestycje w nowoczesne sieci niezbędne chociażby z punktu widzenia kluczowej strategii rządu, tj. Strategii Odpowiedzialnego Rozwoju.

Biorąc powyższe pod uwagę **postulujemy uwzględnienie interesów polskich przedsiębiorców i ustanowienie stawek na poziomie stawki określonej w będącym na finiszu prac legislacyjnych Europejskim Kodeksie Łączności Elektronicznej.**

Związek Przedsiębiorców i Pracodawców

Zarząd: Cezary Kaźmierczak – prezes, wiceprezisi: Tomasz Pruszczyński, Marcin Nowacki

2. Nieuwzględnienie wszystkich podmiotów na rynku rodzi ryzyko nadużyć

Zakańczanie połączeń jest zjawiskiem, które dotyczy wszystkich podmiotów świadczących usługi telefonii stacjonarnej. Dlatego harmonizując stawki należałoby wprowadzić je uniwersalnie dla wszystkich podmiotów prowadzących taką działalność.

Niestety, ale przygotowując projekty decyzji jedynie dla 75 podmiotów Prezes UKE, zdecydował (z nieznanego powodu), że pozostali operatorzy prowadzący omawianą działalność pozostaną nieregulowani, czyli będą mogli ustanowić stawki na zasadniczo dowolnym poziomie, w tym pozostawić te, którymi posługują się dzisiaj.

Postulujemy więc objęcie planowaną regulacją wszystkich podmiotów w takim samym zakresie a także stałe monitorowanie rynku w celu identyfikacji nowych przedsiębiorców świadczących tego rodzaju usługi. **Ten sam zakres dotyczy zarówno wysokości stawki, terminu wejścia w życie jak i szczegółowych obowiązków.** W tym kontekście należy bowiem zauważyć, że tylko na jeden z 75 podmiotów planowane jest nałożenie obowiązku przedstawienia oferty ramowej oraz stosowania orientacji kosztowej w zakresie dostępu do infrastruktury. Takie podejście jest niezrozumiałe. Tak jak zaznaczono wyżej, konieczne jest zapewnienie symetrii. W naszej ocenie **wyrazem podejścia symetrycznego byłoby w przypadku tego rynku objęcie wszystkich podmiotów tymi samymi obowiązkami regulacyjnymi, w tym stawkami na tym samym poziomie.**

W innym przypadku regulacja pozostanie w praktyce niesymetryczna, a deklaracje o *identyfikacji i zwalczaniu nadużyć telekomunikacyjnych we współpracy międzyoperatorskiej*, o których mowa w *Strategicznych kierunkach działań Prezesa UKE na lata 2017-2021*, mogą pozostać niespełnione. Dla podmiotów działających na granicy norm prawnych, lub wręcz w sprzeczności z nimi, pozostawione przez Prezesa UKE luki, będą bowiem zachętą i okazją do działań o charakterze nadużyć. Odbędzie się to ze szkodą dla uczciwie działających przedsiębiorców, którzy znaleźli się w puli wytypowanej do regulacji.

3. Harmonizacja stawek to również harmonizacja czasu wejścia w życie

Podejmując się regulacji znaczącej części rynku, Prezes UKE zdaje się pomijać praktyczne kwestie dotyczące wejścia w życie decyzji dla poszczególnych podmiotów. Wskazano bowiem, że stawki mają regulowanego przedsiębiorcę obowiązywać od dnia doręczenia decyzji, jednak nie wcześniej niż od dnia, 1 stycznia 2019 r. Mechanizm ten zakłada więc optymistycznie, że przed końcem przyszłego roku uda się zakończyć postępowania, wydać i doręczyć decyzje dla wszystkich podmiotów. Tymczasem w praktyce uwzględnić trzeba czas prowadzenia każdego oddzielnego postępowania, a następnie czas konieczny dla skutecznego doręczenia, w tym domniemania doręczenia. Tym samym, w przypadku przekroczenia terminu 1 stycznia 2019 r., aż do czasu doręczenia decyzji ostatniemu z regulowanych podmiotów harmonizacja stawek będzie jedynie częściowa, a najbardziej poszkodowani mogą być ci przedsiębiorcy, którzy odebrali swoje decyzje, jako pierwsi. Pozostali będą mogli bowiem korzystać z obniżonych stawek za zakańczanie połączeń, samemu stosując wyższe.

Wobec powyższego, **aby uniknąć sytuacji, w której zastosowany przez Prezesa UKE proces regulacji FTR, generowałby ryzyko nowych nadużyć, postulujemy wprowadzenie rozwiązań gwarantujących, że harmonizacja stawek nastąpi równocześnie dla wszystkich podmiotów.**



Marcin Nowacki

Wiceprezes